

Do resortu edukacji skierowano interpelację poselską w sprawie wyrównania szans edukacyjnych i finansowych pomiędzy uczniami szkół publicznych a tymi uczącymi się w placówkach niepublicznych, które świadczą usługi edukacyjne bezpłatnie.

Jedno z pytań interpelacji brzmiało: Czy ministerstwo przewiduje zmiany przepisów ustawy o finansowaniu oświaty w taki sposób, aby nieodpłatne szkoły niepubliczne prowadzone przez inne podmioty niż jednostki samorządu terytorialnego były finansowane w równym stopniu przez jednostki samorządu terytorialnego, bądź w innej formie, ze środków pochodzących z podatków CIT i PIT?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Henryk Kiepusa w odpowiedzi w pierwszej kolejności przywołał obowiązujące przepisy prawa w tym zakresie. Jak wskazał Pan minister sytuacja szkół niepublicznych jest odmienna od szkół publicznych. Stanowią one alternatywę dla szkół publicznych i mają większe możliwości w zakresie organizacji procesu edukacyjnego niż szkoły publiczne. Niepubliczna szkoła nie musi spełniać warunku korzystnego uzupełniania sieci szkół publicznych. Nie może posiadać obwodu i nie przyjmuje uczniów z urzędu. Zasady przyjmowania uczniów do szkoły niepublicznej ustalane są przez jej organ prowadzący. Szkoła niepubliczna może pobierać opłaty związane z kształceniem i opieką nad uczniem. Likwidacja takiej szkoły nie jest uzależniona od zgody jednostki samorządu terytorialnego. Odmiennosc ról, jakie pełnią w polskim systemie oświaty publiczna szkoła prowadzona przez inny podmiot niż jednostka samorządu terytorialnego i szkoła niepubliczna, znajduje odzwierciedlenie w zasadach ich finansowania.

Henryk Kiepusa zauważył, że nie można mówić o nierównym traktowaniu, czy też dyskryminacji, szkolnictwa niepublicznego. O nierównym traktowaniu szkół niepublicznych można byłoby mówić, gdyby w przepisach prawa w sposób nieuzasadniony uwzględniono tylko część niepublicznych szkół, w których jest realizowany obowiązek szkolny i obowiązek nauki. Jednak tak nie jest. Ani Konstytucja RP, ani ustawa – Prawo oświatowe nie wyróżniają wśród szkół niepublicznych, szkół „płatnych” i „niepłatnych”.

Konkludując Pan Minister podkreślił, że nie ma uzasadnienia dla wyrównywania kwot dotacji na uczniów szkół publicznych i niepublicznych, a tym bardziej pokrywania ze środków JST (PIT i CIT) zwiększonych dotacji dla szkół niepublicznych. Argumentacja, że rodzice uczniów uczęszczających do szkoły niepublicznej tak samo płacą podatki jest nietrafiona. To rodzice wybrali dla swoich dzieci szkołę niepubliczną, czyli alternatywną do bezpłatnej i powszechnej edukacji zapewnianej przez JST zagwarantowanej prawem.

Źródło: www.sejm.gov.pl